

DOI: 10.4467/2391-890XPAH.25.011.23102

Paweł Pasternak
(Stowarzyszenie Musicam Sacram)
dr, pawel.pasternak@chopin.edu.pl
ORCID iD: 0000-0003-1024-2110

Kilka historii budowy organów w czasach PRL we wschodniej Wielkopolsce na podstawie archiwaliów diecezji włocławskiej

Czasy po II wojnie światowej były dla polskiego budownictwa organowego bardzo trudne. Tak jak w innych krajach bloku wschodniego, organmistrzostwo musiało stawić czoła licznym wyzwaniom rzucanym przez obowiązujący ustrój polityczno-gospodarczy, który zwalczał prywatną działalność gospodarczą, utrudniając czy nawet uniemożliwiając jej funkcjonowanie, a także szykanował Kościół będący głównym klientem organmistrzów. Choć zapotrzebowanie na nowe organy było ogromne z powodu konieczności uzupełnienia strat wojennych i wyposażenia nowych kościołów, bardzo trudno było temu zapotrzebowaniu sprostać z powodu polityki władz państwowych, która niejednokrotnie uniemożliwiała nabycie legalną drogą części i materiałów potrzebnych do budowy organów. Wynikało stąd częste używanie pośledniej jakości materiałów zastępczych czy też wtórne wykorzystywanie elementów pochodzących z innych instrumentów, zwłaszcza pozyskanych na terenach poniemieckich przyznanych Polsce w 1945 r.¹ Jak stwierdził Jerzy Kukła: „mówiąc o budownictwie organowym w Polsce XX wieku, powinniśmy sobie zdać sprawę z tego, że mówimy o fenomenie, o czymś, co istniało wbrew otaczającym uwarunkowaniom i na dobrą sprawę nie powinno istnieć”².

¹ P. Pasternak, *Przyczynki do historii budownictwa organowego w PRL* [w:] *W kręgu kultury PRL. Muzyka: rodzaje i style*, pod red. K. Bittner i D. Skotarczak, Poznań 2017, s. 34.

² J. Kukła, *Drogi i bezdroża polskiego budownictwa organowego u progu XXI wieku* [w:] *Polska muzyka organowa na przelomie wieków. Podsumowania i prognozy*, pod red. M. Szoki, Warszawa 2001, s. 47.

Literatura przedmiotu dotycząca tego zagadnienia jest dosyć skromna. Większość polskich publikacji organologicznych koncentruje się na instrumentach zabytkowych, a te powstałe po 1945 r. często pomija wstydlwym milczeniem. Dopiero ostatnie lata przyniosły zmianę tej tendencji. Do głosu doszło bowiem młode pokolenie badaczy, które wykazuje większą chęć do zajęcia się epoką PRL³. Jednak nadal mamy do dyspozycji głównie pozycje przyczynkarskie, przedstawiające ogólny zarys problemu, tak jak dwa wyżej cytowane artykuły, bądź też ograniczone do określonego obszaru⁴ lub do twórczości konkretnego organmistrza działającego w tym czasie⁵.

W polskim budownictwie organowym okresu PRL widoczne są znaczne różnice regionalne. Dotyczą one zarówno liczby wybudowanych organów, jak i ich kształtu i stylu. Podobne zróżnicowanie widać w Wielkopolsce, a sięga ono jeszcze czasów zaborów. W zachodniej części regionu będącej wtedy częścią Królestwa Prus, a w administracji kościelnej obejmującej archidiecezje: poznańską i gnieźnieńską, w czasach PRL organów budowano niewiele. Być może wzięło się to z tego, że poza obszarami zurbanizowanymi niewiele wznoszono nowych kościołów, a w tych starych instrumenty wybudowane przeważnie jeszcze w czasach zaborów były wciąż w dobrym stanie. Jeżeli nawet zachodziła potrzeba budowy organów, to można było w zamian pozyskać instrument z zamkniętego po wojnie kościoła ewangelickiego, których wiele było na tym obszarze. Zupełnie inna sytuacja była we wschodniej części Wielkopolski z Kaliszem i Koninem, która po 1815 r. weszła w granice zaboru rosyjskiego i dlatego też została przyłączona do diecezji wrocławskiej. Wrocław w owym czasie posiadał rozwinięty przemysł organmistrzowski: jeszcze przed wojną istniała tam największa w Polsce firma Dominika Biernackiego, której działalność kontynuowali później Bronisław Komorowski i Stefan Truszczyński. Ten ostatni wykształcił uczniów, takich jak Tadeusz Rajkowski i Zygmunt Pietrzak⁶. Wszyscy oni poszukiwali zbytu dla swoich wyrobów w najbliższej okolicy, co może tłumaczyć spore nasylenie diecezji wrocławskiej powojennymi organami. Oprócz nich działali tam także organmistrzowie spoza diecezji, w tym z zachodniej Wielkopolski, np. Franciszek Początek.

³ M. Trzaskalik-Wyrwa, *Badania organologiczne wczoraj i dziś. Problematyka* [w:] *Organy i ludzie. Młoda organologia polska*, pod red. tejże, Warszawa 2015, s. 27.

⁴ Np. P. Lipa, *Niezabytkowe organy na terenie województwa świętokrzyskiego* [w:] *Organy i ludzie II. Katalogi, opracowania, refleksje*, pod red. M. Trzaskalik-Wyrwy, Warszawa 2020, s. 261–340; M. Pyrzyński, *Organy w powiecie mławskim po 1945 roku* [w:] *Organy i ludzie II...*, dz. cyt., s. 341–362.

⁵ Np. P. Lipa, *Działalność organmistrza Józefa Buły* [w:] *Organy i ludzie...*, dz. cyt. s. 129–152; P. Pasternak, *Tadeusz Rajkowski. Działalność organmistrzowska*, Opole 2021.

⁶ S. Król, *Struktura brzmienia organów firmy Stefana Truszczyńskiego zbudowanych w latach 1935–1965*, Lublin 1989 (praca magisterska KUL), s. 7–10.

Zajmując się historią powojennego polskiego budownictwa organowego i zmierzając do opracowania kompleksowej monografii tego tematu, systematycznie badam zawartość archiwów, szczególnie diecezjalnych i firm organmistrzowskich. Wśród archiwów, w których już zakończyłem kwerendę, były Archiwum Diecezjalne oraz archiwum kurii diecezjalnej we Włocławku. Postanowiłem się podzielić wynikami tejsze kwerendy na łamach niniejszego pisma, ponieważ dotyczą one częściowo Wielkopolski – konkretnie jej wschodniej części. Odnalezione wzmianki niekoniecznie informują o samych instrumentach, co trzeba weryfikować w badaniach terenowych. Mówią natomiast wiele o procesie ich budowy i projektowania, a także o tym, jak w ich trakcie zmieniała się koncepcja mających powstać organów, kim były odpowiadające za to osoby i jakie prezentowały poglądy na budownictwo organowe. To czasem bardziej fascynujące niż same instrumenty, które – co z przykrością należy stwierdzić – nie odbiegają od polskiej przeciętności tamtych czasów i żadnego z nich nie można nazwać dziełem wybitnym.

1. Sadlno (pow. koniński)

Akta dotyczące budowy organów w tej miejscowości rozpoczynają się od pisma z 4 stycznia 1955 r., choć jak wynika z późniejszych pism, zamiar budowy instrumentu został zgłoszony do kurii 23 grudnia 1954 r.⁷, a kosztorys na budowę sporządzono jeszcze wcześniej, bo 3 września 1953 r.⁸ 4 stycznia 1955 r. wikariusz generalny w imieniu kurii diecezjalnej poprosił ks. Jana Gajdę, proboszcza w Piotrkowie Kujawskim i dziekana radziejowskiego, „...o wyrażenie swej opinii w sprawie kupna przez parafię Sadlno 14-o głosowego organu za sumę 210 tys. złotych”⁹. Ks. Gajda odpowiedział już dzień później:

sprawa kupna organu w parafii Sadlno jest bardzo aktualna i paląca, gdyż stary organ nie nadaje się absolutnie do użytku. W parafii Sadlno jest kościół stosunkowo mały i niski, więc sądzę, że zupełnie wystarczy, na potrzeby parafii, organ 10^{cio} głosowy, co znacznie obniży ogólną sumę kupna nowego organu¹⁰.

⁷ Archiwum kurii diecezjalnej we Włocławku (dalej AKDWI), akta parafii Sadlno, pismo wikariusza generalnego z 10 stycznia 1955 r.

⁸ AKDWI, akta parafii Sadlno, protokół odbioru organów z 3 września 1956 r.

⁹ AKDWI, akta parafii Sadlno, pismo wikariusza generalnego z 4 stycznia 1955 r.

¹⁰ AKDWI, akta parafii Sadlno, pismo ks. Jana Gajdy z 5 stycznia 1955 r.

Tę opinię powtórzył wikariusz generalny w liście z 10 stycznia do ks. Wiktora Baranowskiego, proboszcza parafii Sadlno¹¹. Nie wiadomo, czy ks. Gajda posiadał jakąś wiedzę w zakresie budownictwa organowego. Wiadomo jednak, że dla swojej parafii zamówił w 1948 r. organy u Stefana Truszczyńskiego z Włocławka¹² – tego samego, który ostatecznie postawił instrument w Sadlnie. Instrument ten, zachowany do dziś, ma właśnie 14 głosów¹³. Czyżby ks. Gajda nie chciał, aby znacznie mniejsze Sadlno dorównało jego kościołowi pod względem liczby głosów¹⁴? Ks. Baranowski nie posłuchał jednak rady swojego przełożonego. W liście z 20 lipca 1955 r. zawiadamiał kurie: „...do kościoła parafialnego w Sadlnie, wstawia obecnie nowy, 14^o głosowy organ firma Stefan Truszczyński we Włocławku. Organ ma być wykończony na niedzielę dnia 31 lipca b.r. tj. na odpust św. Anny, dlatego proszę uprzejmie o łaskawe przysłanie Komisji, któraby[!] przyjęła organ od firmy”¹⁵. Przychylając się do tej prośby, kuria 26 lipca 1955 r. celem tego „przyjęcia” delegowała ks. Henryka Wieczorka, administratora parafii Sędzin¹⁶. Nie był to jednak ostateczny odbiór organów. Być może wówczas ukończono jakąś ich część, aby zagrała na odpuście. Dopiero przeszło rok później, 20 sierpnia 1956 r., ks. Baranowski powiadomił kurie, że „...nowy 14^o głosowy organ został całkowicie wykończony”, i ponownie prosił o przysłanie komisji celem już ostatecznego odbioru¹⁷. Takowy odbył się 5 września. W protokole komisja w składzie: ks. Tadeusz Guzenda – profesor seminarium we Włocławku – wspomniany wyżej ks. Henryk Wieczorek oraz organista katedralny Antoni Wierzbicki, zauważyła następujące niezgodności z kosztorysem:

Bourdon przeniesiono do I man[uału]¹⁸ i dano 16’ zamiast 8’, co wpływa dodatnio na brzmienie poważniejsze organów (z tym jednak, że oktawa dolna jest [realizowa-

¹¹ AKDWI, akta parafii Sadlno, pismo wikariusza generalnego z 10 stycznia 1955 r.

¹² Archiwum po firmie organmistrzowskiej Tadeusza Rajkowskiego we Włocławku,teczka *Tradycja, Wybrane moje prace od początku mojej praktyki w firmie mojego teścia Stefana Truszczyńskiego* (brak daty).

¹³ Na podstawie oględzin instrumentu 5 lutego 2022 r.

¹⁴ Głos organowy – szereg piszczałek o liczbie odpowiadającej najczęściej liczbie klawiszy w klawiaturze (manuale lub pedale) lub jej wielokrotności (mamy wtedy do czynienia z głosem mieszanym – miksturą), charakteryzujących się określoną budową i barwą dźwięku. Liczba głosów w organach wpływa na ich wielkość, głośność, ale także poszerza możliwości tworzenia różnorodnych kombinacji brzmieniowych. Głosy organowe dzielimy na pryncypałów (o brzmieniu charakterystycznym tylko dla organów), fletowe (imitujące brzmienie fletu), smyczkowe (imitujące dźwięk instrumentów smyczkowych) oraz językowe (naśladujące brzmienie różnych instrumentów dętych).

¹⁵ AKDWI, akta parafii Sadlno, pismo ks. Wiktora Baranowskiego z 20 lipca 1955 r.

¹⁶ AKDWI, akta parafii Sadlno, list wikariusza generalnego do ks. Henryka Wieczorka z 26 lipca 1955 r.

¹⁷ AKDWI, akta parafii Sadlno, pismo ks. Wiktora Baranowskiego z 20 sierpnia 1956 r.

¹⁸ Manual – klawiatura ręczna organów. Najczęściej w jednym instrumencie są dwa lub trzy manualy.

na akustycznie]. W miksturze¹⁹ dolna oktawa jest dwurzędowa zamiast 3 rz. Brak dwóch piszcz. as i cis. Nasard przełożony jest do II man. Rurplet okazał się fletem krytym i ma 8'. Cymbel²⁰ 2 rzędowy zamieniono na flet 4'. Suboktaw 2-I zamieniono na superoktaw II-I. Brak automatu pedału²¹ i sygnału na kalkancistę. Pedał²² jest prowadzony tylko do d, a nie do f. Klawisze ped. nie są wykonane z drzewa dębowego²³.

Zauważono jednak także pozytywne aspekty zbudowanych organów, za które należało pochwalić firmę organmistrzowską: „miejsce dla kalikanta²⁴ dobre. Miech²⁵ bardzo szczelny i precyzyjny. Powietrze miech zachowuje przez 2 min. i 10 sek. Kontuar²⁶ dolny i mechanizm klawiszowy oraz wiatrownica²⁷ działają bardzo precyzyjnie – opóźnienia nie ma. [...] Materiał bardzo dobry”. Co do brzmienia organów wypowiedziała się komisja następująco: „ogólne brzmienie organów jest jaskrawe silne, ale nie rażące, a przy pełnym kościele pożyteczne, z biegiem czasu głos się stemperuje”. Zwrócono uwagę na potencjalne problemy wynikające z rodzaju zastosowanych materiałów, a nawet uszkodzenia przez gryzonie dopiero zbudowanych organów:

mieszki [...], jak również rurki z syntetyku są narażone na uszkodzenie przez myszy i nie są zabezpieczone. Komisja zwraca uwagę na materiał, z którego wykonane są rurki, wyrażając obawę, co do trwałości na czas i działanie warunków atmosferycznych. Co do mechanicznych uszkodzeń, spowodowanych przez myszy – stwierdzono je w sześciu miejscach.

¹⁹ Mikstura – głos złożony z kilku rzędów piszczałek, dodający organom siły i potęgę brzmienia.

²⁰ Cymbel – głos zbliżony konstrukcyjnie do mikstury, lecz wyżej brzmiający, będący jej uzupełnieniem.

²¹ Automat pedału – urządzenie automatycznie dostosowujące siłę brzmienia pedału do aktualnie używanej klawiatury ręcznej (manuału).

²² Pedał – klawiatura nożna organów.

²³ AKDWI, akta parafii Sadlno, protokół odbioru organów z 3 września 1956 r.

²⁴ Kalikant, kalkancista – osoba ręcznie pompująca powietrze do miechów w wypadku braku lub niesprawności dmuchawy elektrycznej.

²⁵ Miech – zbiornik sprężonego powietrza, które jest źródłem dźwięku w organach. Obecnie miechy mają postać drewnianej skrzyni z ruchomą górną częścią. Powietrze do miechów było dawniej dostarczane wyłącznie przez pompowanie (kalikowanie) ręczne lub nożne, obecnie rolę tę przejęły dmuchawy elektryczne.

²⁶ Kontuar (stół gry) – część organów wyposażona w klawiatury oraz włączniki głosów (rejestrów) i urządzeń dodatkowych, przy której organista siedzi w czasie gry. Może być wbudowany w szafę organową lub znajdować się w pewnym oddaleniu od niej (stół gry wolnostojący).

²⁷ Wiatrownica – podstawowy element konstrukcyjny organów. Ma postać drewnianej skrzyni, na której stoją piszczałki. Wewnątrz wyposażona jest w system przegród i wentyli rozdzielających powietrze do poszczególnych głosów i piszczałek.

Komisja postulowała zmianę intonacji²⁸ lub wymianę niektórych głosów, a także dokonanie innych poprawek: „zciszyć działanie aparatu tremolo²⁹, aby nie pukał. [...] dostawić dwie piszczałki w miksturze. [...] Wstawić automat pedałow, wstawić sygnał dla kal[i]kanta, wyrównać lepiej głos: róg nocny i miksturę, sprawdzić strojenie organów”. Ogólna jednak ocena instrumentu wypadła pozytywnie: „w zakończeniu Komisja odbioru organów uznaje instrument za wykonany dobrze, nadający się w pełni do kościoła, działający bardzo sprawnie i brzmiący w tym kościele bardzo interesująco”.

Dwudziestego drugiego października w Sadlnie nastąpiła zmiana proboszcza. Dotychczasowego, ks. Wiktora Baranowskiego, zastąpił ks. Tadeusz Szmidt. Podczas przekazania parafii stwierdzono: „w kasie Komitetu budowy organów jest 4.220 zł. za wstawiony organ firmie Truszczyński z Włocławka należy się wypłacić 16.830 zł. termin wypłaty minął. Pozostaje do uregulowania za organy 12510”³⁰. Instrument wspomniano w sprawozdaniu wizytacyjnym z 1964 r. jeszcze jako nowy³¹. Ok. 2012 r. został wyłączony z użytku. Obecnie stół gry jest zdemontowany, odstawiony na bok chóru, a piszczałki zdjęte z kłoców. Organy wyposażone są w miech pływakowy. Dyspozycja³² wygląda następująco:

| Manuał I (C-a³) | | Manuał II (C-a³) | | Pedał (C-d¹) | |
|-----------------------------------|------|------------------------------------|-------------------------------|--------------------------------|-------------------------------|
| Bourdon | 16 | Rurflet | 8 | Subbas | 16 |
| Pryncypał | 8 | Salicet | 8 | Oktawbas | 8 |
| Gemshorn | 8 | Flet | 4 | Wasat | 6 ² / ₃ |
| Flet jasny | 8 | Róg nocny | 2 | | |
| Oktawa | 4 | Nasat | 1 ¹ / ₃ | | |
| Mixtura | 3 ch | | | | |

Połączenia: Manuał II-I; Superokt. I m; Superokt. II-I; Pedał m I; Pedał m II.

Urządzenie dodatkowe: automat pedału.

Stałe kombinacje: Forte; Tutti.

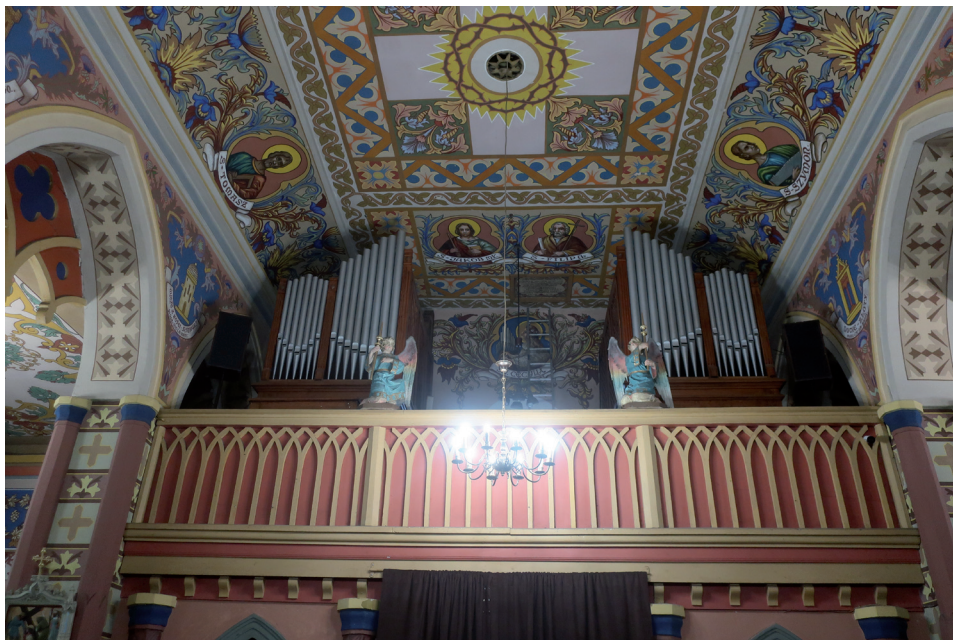
²⁸ Intonacja – proces nadawania piszczałce pożądanego brzmienia za pomocą precyzyjnych zabiegów mechanicznych. Osobę wykonującą intonację nazywamy intonatorem.

²⁹ Tremolo – urządzenie wywołujące efekt falowania dźwięku przez rytmiczne zakłócanie ciśnienia powietrza.

³⁰ AKDWI, akta parafii Sadlno, *Protokół zdawczo-odbiorczy parafii Sadlno dek. radziejowskiego z 22 października 1956 r.*

³¹ AKDWI, akta parafii Sadlno, *Sprawozdanie z okazji wizytacji kanonicznej odbytej w dniach 9 i 10 maja 1964 r.*

³² Dyspozycja – wykaz głosów i urządzeń dodatkowych w danych organach. Dla grającego stanowi podstawową informację o możliwościach brzmieniowych instrumentu.



Ilustr. 1. Sadlno — prospekt organowy, wygląd na rok 2022

fot. ze zbiorów autora

2. Malanów (pow. turecki)

W sprawozdaniu rocznym z 1945 r. wspomniano rozstrojone organy³³. Jednak dość zaskakujące zalecenia wydał cztery lata później podczas wizytacji biskup pomocniczy wrocławski Franciszek Korszyński: „szczególnie przydałaby się dobra fisharmonia, bo organ jest zniszczony, a nie jest wskazane do tego kościoła sprawić nowy organ”³⁴. Początkowo to zalecenie wykonano. Podczas następnej wizytacji dziekańskiej z 1954 r. zauważono: „organy stare w złym stanie. Kupiona została fisharmonia”³⁵. Jednak trzy lata później podjęto kroki w celu wyposażenia kościoła w odpowiedni instrument. W marcu 1957 r. ks. Bolesław Murawski, administrator parafii, pisał do kurii diecezjalnej:

³³ AKDWI, akta parafii Malanów, sprawozdanie z parafii Malanów z 10 sierpnia 1945 r.

³⁴ AKDWI, akta parafii Malanów, *Protokół kanonicznej wizytacji z 4–6 września 1949 r.*

³⁵ AKDWI, akta parafii Malanów, *Protokół wizytacji dziekańskiej w Malanowie dn. 9 marca 1954 r.*

Przystępuję do budowy organów, gdyż stare są na zupełnym wykończeniu, remont jest nie możliwy[!]. Parafianie na ogólnym zebraniu zgodzili się na budowę organów i już 60 tys[!] zł jest zebrane. Obecnie mam przystąpić do podpisania umowy z firmą wytwórni organów we Włocławku. Ponieważ umową taką zaciągnę dług w imieniu parafii wobec firmy, która te organy będzie budować, dlatego też uprzejmie proszę [...] o pozwolenie podpisania takiej umowy. Koszt organów 10 głosowych około 180.000 zł³⁶.

Kuria diecezjalna szybko wyraziła zgodę na budowę organów pismem z 22 marca³⁷. Po raz kolejny ks. Murawski w sprawie instrumentu pisał do kurii w lipcu tego samego roku. Wówczas nadesłał także kosztorys przygotowany przez firmę Bronisława Komorowskiego z Włocławka³⁸ z następującym dopiskiem: „gdyby Komisja uznała, że należy zmienić coś w układzie głosów, proszę uprzejmie porozumieć się z moim organistą Z. Gruszeckim, który jest obecnie na Kursie Katechetycznym we Włocławku, by tę sprawę uzgodnił z firmą Komorowskiego z Włocławka, który je buduje”³⁹. Dołączony do listu kosztorys, datowany na 3 lipca, zachował się w aktach, co nie jest regułą. Widnieje na nim ręczny dopisek świadczący o tym, że został zatwierdzony przez kurię 27 sierpnia. Dzięki temu dokumentowi znamy także ówczesny adres Komorowskiego: ul. Marchlewskiego (obecnie jest to ul. św. Antoniego) 41a. Bronisław Komorowski specjalizował się w budowie stołów gry. Przed 1921 r. tym właśnie zajmował się jako pracownik firmy Dominika Biernackiego we Włocławku⁴⁰. Do 1939 r. pracował także u następcy Biernackiego, wspomnianego już Stefana Truszczyńskiego. Z innym pracownikiem Truszczyńskiego, Zygmuntem Pietrzakiem (1918–1988)⁴¹, działał po wojnie w spółce, ale ok. 1950 r. wspólnicy rozeszli się i odtąd każdy z nich prowadził osobną firmę. Nie oznaczało to jednak całkowitego zerwania współpracy: Komorowski nadal dostarczał Pietrzakowi stoły gry, w tym trzymanualowy do organów katedry w Kwidzynie. Oprócz tego wykonywał kontuary m.in. dla Józefa Ludwiga z Rybnika i Stanisława Zblewskiego z Bydgoszczy⁴². Budował organy głównie na terenie diecezji włocławskiej, choć zdarzyły mu się realizacje także na Podlasiu⁴³ i w Małopolsce. Wracając do kosztorysu na organy w Malanowie, kuria przesłała go do zaopiniowania wymienianemu wyżej ks. Henrykowi Wieczorkowi (1915–2012), pracujące-

³⁶ AKDWI, akta parafii Malanów, pismo ks. Bolesława Murawskiego z 9 marca 1957 r.

³⁷ AKDWI, akta parafii Malanów, pismo wikariusza generalnego z 22 marca 1957 r.

³⁸ Kosztorys ten zamieszczono w Aneksie.

³⁹ AKDWI, akta parafii Malanów, pismo ks. Bolesława Murawskiego z 15 lipca 1957 r.

⁴⁰ W.Z. Łyjak, *Organy na Mazowszu w diecezji płockiej od 1818 do 1925 roku*, Płock 2008, s. 119.

⁴¹ S. Król, *Struktura...*, s. 7, 12.

⁴² Np. do organów w miejscowości Ostrowite koło Nowego Miasta Lubawskiego. Z badań własnych (2023).

⁴³ Np. w miejscowości Boćki. G. Żak, *Organy w kościołach diecezji drohiczyńskiej (Studium historyczno-instrumentoznawcze)*, Lublin 2011 (praca doktorska KUL), s. 75.

mu wówczas w Lipnie. Nic nie wiadomo, aby ten kapłan odebrał jakieś formalne wykształcenie muzyczne. Niewątpliwie jednak był uzdolniony artystycznie: grał na organach, a także malował akwarele⁴⁴. O projekcie organów wypowiedział się następująco:

Dyspozycja teoretycznie dobra. Obfitość połączeń i przycisków świadczy o staranności firmy [...] Jak ma wyglądać szafa? Jeśli kościół jest zabytkiem, może wskazane byłoby wykorzystanie starej szafy – przynajmniej frontu ze starymi piszczałkami [nie zostało to zrealizowane]. Brak ochrony przed myszami. [...] Należy dokładnie podać konstrukcję; zapewne będą to organy o połączeniu pneumatycznym. Czy przewidziano dodanie elektrycznego wentylatora na wypadek elektryfikacji Malanowa? Czy pomieszczenie chóru i otoczenia będzie dobrze wykorzystane, aby i chórzysci skorzystali i organista?⁴⁵

Chociaż firma oferowała ukończenie montażu już we wrześniu 1957 r., dopiero 30 kwietnia 1958 r. nastąpił odbiór organów. Komisja zebrała się w identycznym składzie jak dwa lata wcześniej w Sadlnie. Zagadkowo brzmi zdanie w protokole: „chwalebnie dodano II manual za cenę dopłaty 5000 zł”⁴⁶. Zwłokę w ukończeniu organów w stosunku do kosztorysu wytłumaczono następująco: „terminy budowy i spłaty dostawy przesunięto za obopólną zgodą”. Uwaga ks. Wieczorka o elektryfikacji okazała się słuszna, organy zatem od początku wyposażono w napęd elektryczny: „motor⁴⁷ działa sprawnie i cicho ustawiony szczęśliwie za chórem [n]ad kruchtą. Brak zabezpieczenia motoru przed spalaniem z winy parafialnych instalatorów”. Komisja zauważyła w organach wiele pozytywnych cech:

Kontuar wykonany z solidnością właściwą firmie znanej z dawna z tej pracy. Szafa organowa solidna ułatwiająca wszędzie dostęp zarówno do piszczałek, jak i pod spód. [...] Front wykonany z piszczałek dobrze dobranych z pryncypału i oktawy. Piszczałki wstawione przejrzyście, wszystkie nowe, wykonane z dobrego materiału, precyzyjnie. [...] Strój organów zgodny z kamertonem. Intonacja głosów bardzo ciekawa i pomimo niewielkiej ilości głosów organy brzmią interesująco. Głosy łagodne. [...] Połączenia w ilości wszystkich siedmiu działają bez zarzutu. Organy wypełniają swym głosem dobrze cały kościół i brzmią [...] bardzo okazale. Firmie należy się pełne uznanie za solidne i fachowe wywiązanie się z powierzonego zadania.

⁴⁴ Zmarł ks. Henryk Wieczorek, <https://sieradz.com.pl/wiadomosci/sieradz/1049,zmarl-ks-henryk-wieczorek.html> (dostęp: 20 lutego 2012 r.).

⁴⁵ AKDWI, akta parafii Malanów, *Ocena kosztorysu na budowę organów dla Parafii Malanów* [brak daty].

⁴⁶ Zdanie to brzmi nieco zaskakująco, ponieważ w kosztorysie od początku mowa była o dziesięciogłosowych dwumannualowych organach – takich, jak zrealizowano. Czyżby pominięto wcześniejsze ustalenia i zaczęto budować instrument jednomannualowy, a później do nich powrócono?

⁴⁷ A zatem wcześniejsze słowa ks. Wieczorka były prorocze i budowa organów zbiegła się w czasie z elektryfikacją wsi, dzięki czemu od początku instrument mógł być wyposażony w napęd elektryczny.



Ilustr. 2. Malanów – prospekt organowy, wygląd na rok 2023
fot. ze zbiorów autora

Pomna uszkodzeń spowodowanych przez myszy w Sadlnie, komisja zwróciła uwagę również na tę kwestię: „brak zabezpieczenia przed myszami, ale firma gwarantuje na 10 lat, że myszy tej wyprawy nie zjedzą, bo jest trująca”. W protokole scharakteryzowano brzmienie każdego głosu z osobna⁴⁸, co rzadko zdarza się w polskich pismach tego typu, za to jest standardem za granicą.

Na protokole odbioru kończy się dokumentacja dotycząca organów w parafii Malanów, możemy więc śmiało przypuszczać, że przez kolejne lata nie sprawiały one problemów. Obecnie są od wielu lat nieczynne, jednak głównie z tego względu, że parafia wybudowała nowy kościół, do którego przeniesiono wszystkie nabożeństwa. Widoczne są poważne zniszczenia spowodowane przez drewnojady. Pozytywne jest jednak, że w tak trudnych latach wykonano organy, mimo że nawet sam biskup nie widział konieczności ich budowy! Dyspozycja instrumentu jest następująca:

⁴⁸ AKDWI, akta parafii Malanów, protokół odbioru organów z 30 kwietnia 1958 r.

| Manuał I (C-a³) | Manuał II (C-a³) | Pedał (C-f¹) |
|-----------------------------------|------------------------------------|--------------------------------|
| Pryncypał 8 | Salicet 8 | Subbas 16 |
| Bourdon 8 | Rurflet 4 | Oktawbas 8 |
| Gamba 8 | Pikolo 2 | |
| Oktawa 4 | | |
| Mixtura 3 ch | | |

Połączenia: Poł.Ped. z M I; Poł.Ped. z M II; Poł.M. II-I; Super II-I; Sub II-I; Super M II; Super M I.

Urządzenia dodatkowe: tremolo manuału II; automat pedału; Dzwonek.

Stale kombinacje: Piano; Forte; Tutti.

3. Kleczew (pow. koniński)

Jak zobaczymy, w ukończeniu tych organów nie przeszkodziła zmiana proboszcza, a nawet śmierć głównego wykonawcy. Pierwszy dokument ich dotyczący zawiera zarazem ich dyspozycję. Być może jest to jedyne źródło ją podające, bowiem instrument od ok. 20 lat nie istnieje. W piśmie tym, datowanym na 17 czerwca 1958 r., ks. Franciszek Olczyk, ówczesny przewodniczący włocławskiej diecezjalnej komisji ds. muzyki kościelnej, prosi znanego nam już ks. Henryka Wieczorka o wydanie opinii w sprawie tej dyspozycji, która miała wyglądać następująco⁴⁹:

| Manuał I (C-f³) | Manuał II (C-f³) | Pedał (C-d¹) |
|-----------------------------------|------------------------------------|--------------------------------|
| Pryncypał 8' | Pryncypał skrzypcowy 8' | Subbas 16' |
| Flet pusty 8' | Krypty [!] ⁵⁰ 8' | Oktawbas 8' |
| Oktawa 4' | Eolina 8' | Cello 8' |
| Flet rurkowy 4' | Blokflet 4' | Choralbas 4' |
| Róg kozi 2' | Róg nocny 2' | |
| Mikstura 3 do 4' | Sekwialtera 2v | |

Połączenia: Kop.man.II-I; Kop.ped.I; Kop.ped. II; Kop.sub II-I; Kop.super II-I.

Stale kombinacje: Piano; Torska [!]⁵¹; Tutti.

Urządzenia dodatkowe: Tremolo manuału II; Crescendo; Automat.przeł.pedału.

⁴⁹ Archiwum Diecezjalne we Włocławku (dalej ADWł), akta parafii Kleczew, list ks. Franciszka Olczyka do ks. Henryka Wieczorka z 20 czerwca 1958 r.

⁵⁰ Winno być: Kryty.

⁵¹ Winno być: Forte.

Nieznane nam są uwagi, jakie nadesłał w odpowiedzi ks. Wieczorek, zapewne jednak ich pokłosiem jest kolejny list wysłany przez ks. Olczyka 17 lipca 1958 r. Tym razem adresatem był ks. Jan Mado, proboszcz kleczewski:

Kuria Diecezjalna zastrzega prawo do wykonania poprawek przez firmę, a nawet do zmiany głosów, gdyby takie okazały się nieodpowiednie w brzmieniu całości. Poleca Księdzu Dziekanowi spisać umowę w trzech egzemplarzach, a w niej zrobić zastrzeżenia co do trwałości użytego igielitu, jako przewodów[,] użytego materiału z drzewa i metalu i skóry oraz łatwego dostępu do piszczałek⁵².

W odpowiedzi 28 lipca ks. Mado poinformował o wypełnieniu tych zaleceń. Podał też adres Fryderyka Szwarca: Gdańsk Letniewo, ul. Sucha 8⁵³. Do listu dołączona była umowa na budowę organów, która niestety nie zachowała się w aktach. Kolejna wiadomość pochodzi dopiero z 12 grudnia 1958 r. Napisał ją ks. Antoni Suwart, który zastąpił ks. Jana Madę na stanowisku proboszcza:

Ksiądz Proboszcz Jan Mado mój poprzednik zawarł umowę z firmą Fryderyk Szwarz w Gdańsku, dotyczącą budowy organów dla kościoła parafialnego w Kleczewie. Umowa ta została zatwierdzona przez Kurię Biskupią. Jako pierwszą ratę wpłacono już 75 000 zł. Drugą ratę w tej samej wysokości należy wpłacić 1 stycznia 1959 r. 11 grudnia otrzymałem pismo firmy, zawiadamiające o śmierci Fryderyka Szwarca. Pracownicy firmy powiadają, że mają długoletnią praktykę i firmę będą nadal prowadzić i obiecują wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań z opóźnieniem. Ponieważ chodzi o sumę 300 000 zł, nie chciałbym w tej sprawie sam decydować, tymbyrdziej [!], że nie mam możliwości sam sprawdzić, czy nowi pracownicy firmy są w stanie wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań, nie narażając parafii na straty. Uprzejmie proszę Prześwietną Kurię Biskupią o radę, jak w tej sprawie postąpić⁵⁴.

Odpowiedź była następująca: „Kuria Diecezjalna radzi wstrzymać wypłatę drugiej raty w związku z budową organów do czasu wyjaśnienia, kto będzie firmę prowadził”⁵⁵. Widocznie jednak rzeczywiście stało się tak, jak zapowiadali pracownicy firmy, bo dalszych przeszkód w budowie organów nie było – dalsze dokumenty dotyczą już ich poświęcenia. Zanim do nich przejdziemy, zatrzymajmy się na chwilę na osobie Fryderyka Szwarca i jego pracowników, którzy mogli kończyć budowę. Szwarz był przedwojennym pracownikiem gdańskiej firmy J. Goebela. Pracował m.in. przy przebudowie wielkich organów oliwskich, które zresztą później już jako samodzielny organmistrz naprawiał po zniszczeniach wojennych. Po wojnie działał w Gdańsku, a przejściowo w Kartuzach. Dokładna data zakończenia działalności przez Szwarca nie była dotąd znana, przytoczony list pozwala ją przybliżyć. Organy w Kleczewie, choć nieukończone przez niego osobiście, są

⁵² ADWł, akta parafii Kleczew, list ks. Franciszka Olczyka do ks. Jana Mady z 17 lipca 1958 r.

⁵³ ADWł, akta parafii Kleczew, pismo ks. Jana Mady z 28 lipca 1958 r.

⁵⁴ ADWł, akta parafii Kleczew, pismo ks. Antoniego Suwarta z 12 grudnia 1958 r.

⁵⁵ ADWł, akta parafii Kleczew, pismo wikariusza generalnego z 17 grudnia 1958 r.

jego jedynym dziełem zbudowanym w diecezji włocławskiej (obecnie parafia ta leży w diecezji gnieźnieńskiej) i drugim w Wielkopolsce, obok organów kościoła pallotynów w Poznaniu⁵⁶. Do pracowników, którzy mogli dokończyć to dzieło, należą z pewnością Ryszard Plenikowski i Józef Adamczyk, którzy przez wiele lat kontynuowali działalność Szwarca w Kartuzach, wnosząc wiele instrumentów w kościołach całej Polski. Mógł być to także Stefan Konkol, który kończył instrument Szwarca w Janowie Podlaskim. Ordynariusz włocławski bp Antoni Pawłowski pragnął osobiście poświęcić ukończone organy w Kleczewie; ze względu na panującą wówczas pogodę i zły stan dróg nie mógł jednak przybyć na tę uroczystość, wobec czego do poświęcenia delegował dziekana konińskiego. Ten w liście do biskupa z 13 grudnia 1959 r. opisywał jej przebieg: „droga z Konina do Kleczewa była fatalna, a dowodem tego fakt, że ten odcinek drogi, wynoszący 20 klm., jechaliśmy mocnym wozem /taksówka/ 45 minut, w ciągłej obawie, aby delikatnie nie zsunął się do rowu. Kościół był wypełniony wiernymi po brzegi”⁵⁷. W kazaniu ks. dziekan nawiązał do budowy organów: „...człowiek, uznając swojego Stwórcę nad sobą, oddaje mu cześć, okazuje ją i przez to, że buduje świątynię, że ją upiększa, wstawia do niej cenne przedmioty jak np. i organy. Melodie organowe wspólnie z głosami ludzkimi, mają się przyczynić do głoszenia chwały Bożej, z której ma płynąć zbawienie dla Bożego ludu”. Na uwagę zasługuje, że „podczas sumy cały kościół śpiewał Mszę Św. gregoriańską po łacinie *De Angelis*”⁵⁸. Tak poważne zawirowania, które już niejedną budowę organów udaremniły, tu nie przeszkodziły w ukończeniu dzieła. Tym bardziej szkoda, że nie przetrwało ono do naszych czasów.

4. Skulsk (pow. koniński)

Aby prześledzić historię tych organów, musimy cofnąć się do czasów sprzed II wojny światowej, a mianowicie do 1933 r. Wówczas Zygmuntowi Kamińskiemu z Warszawy zlecono remont i częściową przebudowę tamtejszych starych organów. W zakres prac wchodziło: dorobienie 27 szt. piszczałek prospektowych Pryncypału i Oktawy (zapewne zarekwirowanych w czasie I wojny światowej), przestawienie miecha, „...odwrócenie klawiatury, dorobienie super octaw łącznika w manuale, zmiana zużytych miesz-

⁵⁶ Instrument omawia ks. K. Kulczycki, *Organy w kościołach Księży Pallotynów w Polsce – badania historyczno-instrumentoznawcze*, Lublin 1989 (praca magisterska KUL), s. 68.

⁵⁷ ADWł, akta parafii Kleczew, list dziekana konińskiego do biskupa włocławskiego z 13 grudnia 1959 r.

⁵⁸ Tamże.

ków w wiatrowni”⁵⁹. Dodano także, że „rureczki stare (tekturowe) będą zamienione na cynowe lub ołowiane”⁶⁰. Wynika stąd, że organy te musiały być przynajmniej w części pneumatyczne. Remont prawdopodobnie został wykonany, jednak nie był to ostatni kontakt Kamińskich ze Skulskim. W czasie II wojny światowej kościół został zamknięty, podobnie jak większość na terenach wcielonych do Rzeszy. Po wojnie notowano organy „...mocno uszkodzone przez okupanta (brak kilku głosów)”⁶¹. Przed 1950 r. musiano przeprowadzić jakiś remont, skoro w tym roku podczas wizytacji biskupiej zanotowano: „...w 50% organ przyprawiono do dobrego stanu”⁶². Zapewne działo się to w 1949 r., bo w tym właśnie roku zakupiono od firmy Kamińskich 43 piszczałki metalowe⁶³. Wykonawca tego remontu jest nieznanym. Jednak efekty tych prac nie utrzymały się długo, skoro ok. 10 lat później podjęto budowę nowych organów. Wykonawcą, podobnie jak w Malanowie, był Bronisław Komorowski. W 1961 r. „...sprowadzono manual do organów i część piszczałek”⁶⁴. Organy liczą 12 głosów. Warto powiedzieć, że dyspozycja jest niemal identyczna, jak planowana dyspozycja nieistniejących już organów w Zadusznikach (woj. kujawsko-pomorskie). Jediną różnicą jest głos Fugara 4’ w manuale II (w Zadusznikach w tym miejscu był Pikolo 2’)⁶⁵.

Nie wspominam jednak o tym instrumencie z powodu jego wyjątkowości. Wyjątkowa, choć pod względem negatywnym, była kwestia płatności za usługi organmistrza. 19 sierpnia 1963 r. Komorowski napisał do biskupa włocławskiego chwytając za serce list:

W dniu 11 kwietnia br. ukończyłem budowę organów w kośc. par. w Skulsku. Zgodnie z umową zawartą ze mną z jednej strony a ks. mgr. Danielewiczem z drugiej strony po zakończeniu prac [przy budowie] wspomnianych organów miał nastąpić komisyjny odbiór i wypłacenie reszty należności w wysokości we wspomnianej umowie. Mimo moich częstych odwiedzin Księdza mgr. Danielewicza nie udało mi się spowodować odbioru tychże organów, co ściśle wiąże się z otrzymaniem pozostałości należności. Moja sytuacja materialna jest bardzo trudna i nie pozwala mi na długie czekanie z uwagi na stałe wydatki związane z prowadzeniem pracowni, dlatego też zmuszony jestem gorąco prosić JE o spowodowanie wypłacenia mi należnej kwoty możliwie w jaknajbliższym[!] terminie. Zwracając się do Waszej Eks. zdaję sobie sprawę, że zabieram Mu drogocenny czas, jednakże sytuacja, o której wspominam wyżej, zmusza mnie do tego kroku. Wierzę że JE z ojcowskim sercem podejmie do mojej prośby i mnie staremu /72 lata/ spracowanemu człowiekowi zaoszczędzi dalszych zmartwień.

⁵⁹ Archiwum firmy organmistrzowskiej Kamińskich w Warszawie (dalej AFK), teczka 1933, umowa na remont organów w Skulsku z 8 lutego 1933 r.

⁶⁰ Tamże.

⁶¹ AKDWI, akta parafii Skulsk, *Spis inwentarza parafii Skulsk z 1945 r.*

⁶² AKDWI, akta parafii Skulsk, *Protokół pasterskiej kanonicznej wizytacji z 7 września 1950 r.*

⁶³ AFK, teczka *Rachunki 1949*, rachunek nr 491 z 4 kwietnia 1949 r.

⁶⁴ AKDWI, akta parafii Skulsk, sprawozdanie wizytacyjne z 9 kwietnia 1961 r.

⁶⁵ AKDWI, akta parafii Zaduszniki, kosztorys na budowę organów z 19 lipca 1957 r.

Przepraszając Waszą Ekscelencję za kłopot, jaki sprawiam swoją osobą, i całując Jego dłonie, pozostaje wierny syn Kościoła Bronisław Komorowski⁶⁶.

W podobnym tonie utrzymany był list Kazimierza Iglowskiego z Bydgoszczy, wykonawcy piszczałek metalowych do tych organów. Istniejąca do dziś firma (prowadzi ją jego syn Roman w Lisim Ogonie k. Bydgoszczy) mieściła się wówczas przy ulicy Rynarzewskiej 13.

Na początku tego roku dostarczyłem wszystkie piszczałki organowe dla parafii Skulsk. I jak do tej pory nie otrzymałem mimo obietnic żadnej zapłaty. Z tego powodu ośmielałem się prosić JE o spowodowanie spotkania między Przewielebnym Ks. Proboszczem A. Danielewiczem, Panem Komorowskim a mną. Mam niezłomną nadzieję, iż dzięki JE dojdzie do spotkania i załatwienia całej sprawy. Za co z góry składam serdeczne Bóg Zapłać⁶⁷.

Komorowski i Iglowski nie byli jedynymi, których spotkał w Skulsku problem z regulacją płatności. Podobne skargi wysyłali do kurii np. malarze wykonujący polichromię czy firma zajmująca się kopaniem studni. Nie wiadomo, jaki był dalszy bieg sprawy, gdyż na powyższe pisma nie ma żadnych odpowiedzi. Chyba jednak te od Komorowskiego i Iglowskiego nieco pomogły, gdyż 20 września 1963 r. odbył się odbiór organów. Doszło do niego jednak już za nowego proboszcza, ks. Opałki – być może zatem ks. Danielewicz za opieszałość w płaceniu stracił stanowisko. Oprócz ks. Opałki w odbiorze wzięli udział: ks. Franciszek Olczyk jako przewodniczący komisji oraz znani już nam ks. Tadeusz Guzenda i Antoni Wierzbicki. W protokole krótko scharakteryzowano materiały, z jakich zbudowano poszczególne części instrumentu. Ogólna ocena organów była również pozytywna. Komisja zaleciła jedynie: „1. Złagodzić pracę tremolo. 2. Uszczelnić kanał do wiatrownicy. 3. Dla bezpieczeństwa organów i kościoła, należy jaknajprędzej[!] wyłączyć przewody świetlne dotyczące organów, przeprowadzając je inną drogą do użytku na chórze. Obecny stan grozi niebezpieczeństwem pożaru”. Można domniemywać, że i tu wina za taką sytuację nie leżała po stronie firmy organmistrzowskiej, a – tak jak w Malanowie – „parafialnych instalatorów”. Pomimo tych niedociągnięć dokonujący odbioru stwierdzili, że „organy jak wyżej wykonane są do przyjęcia przez komisję i parafię”⁶⁸.

Instrument służy do dziś. W 2012 r. jego remont przeprowadziła firma Nawrot z Wroniek. Wymieniono dmuchawę, oryginalna pozostała na wieży. Dyspozycja jest następująca:

⁶⁶ AKDWI, akta parafii Skulsk, list Bronisława Komorowskiego do biskupa włocławskiego z 19 sierpnia 1963 r.

⁶⁷ AKDWI, akta parafii Skulsk, list Kazimierza Iglowskiego do biskupa włocławskiego z 18 sierpnia 1963 r.

⁶⁸ AKDWI, akta parafii Skulsk, protokół odbioru organów z 20 września 1963 r.

| Manuał I (C-a ³) | | Manuał II (C-a ³) | | Pedał (C-f ¹) | |
|------------------------------|------|-------------------------------|---|---------------------------|----|
| Pryncypał | 8 | Flet pusty | 8 | Subbas | 16 |
| Bourdon | 8 | Salicet | 8 | Oktawbas | 8 |
| Gamba | 8 | Fugara | 4 | | |
| Oktawa | 4 | Trawersflet | 4 | | |
| Flet leśny | 4 | | | | |
| Mixtura | 3 ch | | | | |

Połączenia: M II-I; Super II-I; Sub II-I; Super I; Super II; Poł.Ped. z M I; Poł.Ped. z M II.

Urządzenia dodatkowe: automat pedału; crescendo; tremolo manuału II; dzwonek kalikancki.

Stałe kombinacje: Tutti; Forte; Piano.



Ilustr. 3. Skulsk – prospekt organowy, wygląd na rok 2022
fot. ze zbiorów autora

5. Wyszyna (pow. turecki)

Oczywiście, oprócz powyższych pozytywnych przykładów, gdzie rządcy kościołów zabiegali o to, by mieć organy, nawet mimo wyjątkowo niesprzyjających zewnętrznych okoliczności, zdarzyły się również przypadki negatywne, które obrazują, jak nie zabierać się do budowy organów. Jeden z nich wydarzył się w miejscowości Wyszyna koło Turku, słynącej z 16-bocznego, a więc niemal okrągłego drewnianego kościoła. Według inwentarza z 1945 r. znajdowały się w nim „...organy – stan – b. mizerny (typ prapraojców)”⁶⁹, a więc z pewnością zabytkowe, pochodzące być może z okresu budowy kościoła w XVIII w. Proboszczowi, ks. Stanisławowi Cieśli, marzyła się jednak ich wymiana na nowe. Dlatego, chociaż chyba jednak zbyt późno, powiadomił kurię 17 czerwca 1958 r.:

w parafii Wyszyna dekanatu Tuliszkowskiego w najbliższych dniach t.j. 23 czerwca b.r. będą zakładane nowe 9-głosowe organy. Kosztorys został już uzgodniony. Wynosi 120 tysięcy złotych. Prosiłbym Prześwietną Kurię o wydelegowanie specjalisty z Komisji Muzyki Kościelnej, któryby[!] ocenił jakość włożonego materiału i zapewnił swym wglądem należyte przeprowadzenie prac⁷⁰.

Odpowiedź kurii w osobie ks. Franciszka Olczyka, jaka nadeszła trzy dni później, nie mogła być inna:

Komisja Muzyki Kościelnej z ramienia Kurii nie godzi się na montowanie organu bez uprzedniego potwierdzenia kosztorysu i wyrażenia zgody na wstawianie organu do kościoła. Proszę kosztorys wraz z dyspozycją głosów przesłać do Kurii. Po jego zatwierdzeniu dopiero może nastąpić montowanie organu i po ukończeniu budowy ich odebranie⁷¹.

22 czerwca ks. proboszcz Stanisław Cieśla przesłał kosztorys na budowę organów, jednak już 7-głosowych (już taka rozbieżność co do liczby głosów na – co wynikałoby z innych dokumentów – tak zaawansowanym etapie inwestycji jest czymś bardzo niepokojącym), z prośbą o zaakceptowanie go i zgodę na montaż⁷². W odpowiedzi Kuria Diecezjalna „...ponawia zalecenie, aby uwzględniono przy budowie organów drugi manual. Po rozłożeniu głosów na 2 manualy zgodne będzie kosztorys budowy organów akceptować. Kuria Diecezjalna zaznacza, że w dobie dzisiejszej trudno pomyśleć o organie

⁶⁹ AKDWI, akta parafii Wyszyna, inwentarz parafii Wyszyna z 27 marca 1945 r.

⁷⁰ AKDWI, akta parafii Wyszyna, pismo ks. Stanisława Cieśli z 17 czerwca 1958 r.

⁷¹ AKDWI, akta parafii Wyszyna, list ks. Franciszka Olczyka do ks. Stanisława Cieśli z 20 czerwca 1958 r.

⁷² AKDWI, akta parafii Wyszyna, pismo ks. Stanisława Cieśli z 22 czerwca 1958 r.

1-manuałowym⁷³. Zalecenie to było jak najbardziej słuszne, jednak mimo to nie zostało uwzględnione i powstał instrument jednomanuałowy. Zapewne mimo interwencji kurii montaż tego, co wcześniej zaplanowano, trwał nadal. I zapewne po jego ukończeniu ks. Cieśla napisał do kurii, sam wyznaczając termin odbioru na 18 sierpnia i zapraszając komisję muzyki kościelnej⁷⁴. Instrument chyba jednak został odebrany, skoro 10 września wysłano kopię protokołu wykonawcy, i dopiero na tym etapie po raz pierwszy pada w dokumentach jego nazwisko: był nim Franciszek Początek z Poznania⁷⁵. O tym organistrzu (choć można wątpić, czy był profesjonalnym organistrzem) wiadomo bardzo niewiele. Żył w latach 1910–1988 i został pochowany na cmentarzu Górczyn w Poznaniu⁷⁶. Znany jest z kilku realizacji określanych jako budowa nowych organów, ale nie wszystkie w istocie nią były. Oto wykaz znanych prac organistrzowskich Franciszka Początki.

| Rok | Miejscowość | Diecezja | Rodzaj pracy |
|------------|------------------|-------------------------------|--|
| 1951 | Kościelec Kolski | włocławska | remont ⁷⁷ |
| 1957 | Uników | włocławska (obecnie kaliska) | translokacja organów B. Grüneberga ⁷⁸ |
| 1958 | Dębe | włocławska (obecnie kaliska) | nowe organy (10 głosów) ⁷⁹ |
| 1958 | Wyszyna | włocławska | nowe organy (7 głosów) |
| 1959 | Skępe | płocka | remont ⁸⁰ |
| 1962 | Wąsosze | włocławska | nowe organy (8 głosów) |
| 1967 | Kretków | gnieźnińska (obecnie kaliska) | nowa dmuchawa ⁸¹ |
| przed 1970 | Lisków | włocławska (obecnie kaliska) | rozbudowa o 3 głosy, nowy miech i dmuchawa ⁸² |

⁷³ AKDWI, akta parafii Wyszyna, list ks. Franciszka Olczyka do ks. Stanisława Cieśli z 3 lipca 1958 r.

⁷⁴ AKDWI, akta parafii Wyszyna, pismo ks. Stanisława Cieśli z 4 sierpnia 1958 r.

⁷⁵ AKDWI, akta parafii Wyszyna, pismo kurii diecezjalnej we Włocławku z 10 września 1958 r.

⁷⁶ *Wyszukiwarka cmentarna*, <https://www.poznan.pl/mim/necropolis/search.html> (dostęp: 3 grudnia 2025 r.).

⁷⁷ Narodowy Instytut Dziedzictwa (dalej NID), wypis z ankiety dotyczącej organów z 1970 r.

⁷⁸ Na podstawie badań własnych (2021). Organy mają na stole gry tabliczkę firmową Początki, wszystkie jednak cechy konstrukcyjno-brzmieniowe wskazują na warsztat Grüneberga.

⁷⁹ *Dębe (Kościół Zwiastowania NMP)*, <https://musicamsacram.pl/instrumenty/3906-debe-kosciol-zwiastowania-nmp> (dostęp: 10 marca 2021 r.).

⁸⁰ J. Śmierciak OFM, *Organy w kościołach bernardyńskich na terenie Polski. Studium historyczno-instrumentoznawcze*, Lublin 2008 (praca doktorska KUL), s. 143.

⁸¹ NID, wypis z ankiety dotyczącej organów z 1970 r.

⁸² Tamże.

Ponadto bardzo możliwe, że był on autorem rozbudowy organów w 1952 r. w kościele św. Mikołaja (obecnej katedrze) w Kaliszu⁸³. Funkcjonujący tam wówczas stół gry był identyczny jak w Dębem. Tłumaczyłoby to koncentrację jego działań organmistrzowskich właśnie w okolicach Kalisza. Sądząc po jego realizacjach, do Początku można odnieść to, co napisano o Fabianie Jarzymowskim, organistrze o podobnym profilu działalności: „parał się organowym szabrem z tak zwanych Ziem Odzyskanych. *Budował* jako własne instrumenty ze starych części tak sprytnie, że [starał się usuwać] wszystko to, co mogłoby zasugerować oryginalnego wykonawcę i miejsce pierwotnego usytuowania”⁸⁴. Wracając do organów w Wyszynie, mają one ostatecznie 7 głosów według poniższej dyspozycji:

| Manual (C-f³) | | Pedał (C-d¹) | |
|---------------------------------|------|--------------------------------|-----|
| Pryncyp. | 8' | Subbas | 16' |
| Gedakt | 8' | | |
| Salicet | 8' | | |
| Oktawa | 4' | | |
| Flet | 4' | | |
| Mixtura | 2-3x | | |

Inne rejestry: I P.; Tutti; Tremolo.

Na pewno organy te nie są dziełem wybitnym, trzeba jednak zaznaczyć, że w przeciwieństwie do 3 wyżej wymienionych przetrwały próbę czasu i są nadal używane. Jakość wykonania jest tylko jednym z wielu czynników wpływających na przetrwanie instrumentu. Jednym z ważniejszych, o ile nie najważniejszym, jest stała konserwacja, a tej w przypadku innych instrumentów zabrakło.

⁸³ ADW1, akta parafii św. Mikołaja w Kaliszu, protokół wizytacji dziekańskiej przeprowadzonej w dniach 17–25 czerwca 1952 r.: „Przerobienie całkowite i powiększenie do 30 głosów organów”.

⁸⁴ W.Z. Łyjak, *Organy w Małym Płocku* [w:] *Dzieje parafii i kościoła pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Małym Płocku*, pod red. M. Przytockiej, Mały Płock 2013, s. 233.

6. Wąsosze

Perturbacje związane z budową organów w Wyszyńcu nie zaszkodziły Początkowi, wobec czego działał on nadal. Tym razem zaoferował swoje usługi parafii w Wąsoszach, która nie posiadała organów, ponieważ takowe zostały zniszczone w czasie II wojny światowej⁸⁵. Od tego czasu notowano tam jedynie również zniszczoną fisharmonię⁸⁶. Administrator parafii w Wąsoszach chyba nauczył się na błędach swojego kolegi z Wyszyńcu, ponieważ inwestycję zaczął od prośby „...o rozpatrzenie i zatwierdzenie załączonego kosztorysu na nowy organ zamówiony przez parafię Wąsosze”⁸⁷. Kuria jednak widocznie była już zaznajomiona z jakością usług świadczonych przez Początko, skoro odpisała 2 tygodnie później:

Kuria Diecezjalna we Włocławku zaleca się zwrócić z propozycją budowy organów do innych firm. Łatwiej wtedy uzyskać niższą cenę i lepsze wykonanie. Kosztorys sporządzony przez firmę Początek zwraca się ze względu na brak należytej formy i zbyt ogólnikowe sporządzenie go. Kosztorys należy sporządzić pismem maszynowym, zostawić miejsce dla wyrażenia ewentualnej zgody. W Kosztorysie podać kubaturę wnętrza kościoła, jego styl oraz kubaturę na chórze i plan rozłożenia piszczałek w szafie organowej⁸⁸.

Zapewne nadesłano poprawiony kosztorys, jednak ponownie była do niego lista uwag. I tak 29 stycznia 1959 r. Komisja Muzyki Kościelnej we Włocławku zawiadamiała, że

przesłany kosztorys nowych organów w parafii Wąsosze nie może być w tym układzie zatwierdzony, ponieważ są liczne braki. Należy uwzględnić:

1. Pryncypał⁸⁹ normalny, nie skrzypcowy
2. Pryncypał powinien być w I manuale
3. Na front można wstawić piszczałki nieme [co zostało zrealizowane]
4. W I manuale powinno być 58 tonów [zrealizowano] / w II man. 58+12 tonów / w pedale 30 tonów [nie zrealizowano]
5. Flet leśny nie 2 - a 4
6. Połączenia: Super - I; Super - II; Super - II - I; Sub. - II - I; Man. - II - I; Man. - I - ped.; Man. - II - ped.

⁸⁵ AKDWI, akta parafii Wąsosze, spis inwentarza parafii Wąsosze z 1945 r.

⁸⁶ AKDWI, akta parafii Wąsosze, protokół zdawczo-odbiorczy z 22 września 1954 r.

⁸⁷ AKDWI, akta parafii Wąsosze, pismo ks. Andrzeja Żurańskiego z 11 października 1958 r.

⁸⁸ AKDWI, akta parafii Wąsosze, pismo kurii diecezjalnej we Włocławku z 28 października 1958 r.

⁸⁹ Pryncypał – najważniejszy głos w organach, o barwie charakterystycznej jedynie dla tego instrumentu.

Wszystkie rejestry estetycznie wykonane, obkładane – nie malowane. Po uwzględnieniu podanych poprawek, Komisja Muzyki Kościelnej będzie skłonna wyrazić zgodę na budowę organów przez firmę Franciszek Początek z Poznania⁹⁰.

Widać komisja pogodziła się z tym, że nie będzie w stanie wyperswadować administratorowi parafii zamówienia organów w tej właśnie firmie. 30 września 1959 r. nastąpiła zmiana administratora. Wówczas było „...w kasie paraf. Na koncie organów 4100 zł”, a w inwentarzu notowano „organy ośmiogłosowe w budowie, spłacone w 70%”⁹¹. Jednak na ich ukończenie trzeba było czekać aż 3 lata. Zapewne były po drodze dalsze komplikacje, ale w dokumentach nie ma po nich śladu. Dopiero w sprawozdaniu z wizytacji przeprowadzonej 7 grudnia 1962 r. zapisano: „parafia posiada nowy organ 8-głosowy w tym roku komisyjnie przyjęty od firmy”⁹². Protokołu odbioru jednak nie załączono. Organy zachowały się do dzisiaj, jednak oczywiście od dawna nieczynne. Trzeba przyznać, że kompozycja instrumentu jest ciekawa – wobec bardzo małego chóru, umieszczonego tylko nad środkową częścią kościoła, wybudowano 2 szafy organowe wystawione przed chór, na osobnych filarach. Na właściwym chórze muzycznym znalazł się tylko stół gry. Rozwiązanie takie jest z pewnością estetyczne i funkcjonalne, stosowane nawet współcześnie przez zachodnioeuropejskie firmy. Na tym jednak zalety się kończą. Miejsce przewidziane w tych szafach jest zdecydowanie zbyt szczupłe, wskutek czego dokonywanie strojenia i napraw musiało być skrajnie trudne. Traktura⁹³ musiała być także długa i skomplikowana, a jej przewody prowadzone są w bruzdach wydłubanych w murze kościoła. Stół gry pochodzi ewidentnie z innego, dużo większego instrumentu, o czym świadczy zaślepiona większość rejestrów. Mógł być dziełem firmy Biernackich. Na pewno skądinąd pochodzi klawiatura pedałowa o rozpiętości zaledwie dwóch oktaw – albo z jakichś starych organów, albo wykonana zupełnie po amatorsku. Uwagę zwraca kuriozalna dyspozycja zwłaszcza manuału I – w tak małym instrumencie Bourdon 16', brak żadnej fletowej 8', za to aż

⁹⁰ AKDWI, akta parafii Wąsosze, list ks. Franciszka Olczyka do ks. Andrzeja Żurańskiego z 29 stycznia 1959 r.

⁹¹ AKDWI, akta parafii Wąsosze, protokół zdawczo-odbiorczy z 30 września 1959 r.

⁹² AKDWI, akta parafii Wąsosze, sprawozdanie z wizytacji dziekańskiej z 7 grudnia 1962 r.

⁹³ Traktura – mechanizm odpowiedzialny za przeniesienie ruchu klawisza na dopływ powietrza do piszczałki. Wyróżniamy trakturę mechaniczną zbudowaną z listewek (abstraktów), kątowników i wałków skrętnych, pneumatyczną zbudowaną z rurek przewodzących sprężone powietrze oraz elektryczną składającą się z przewodów i elektromagnesów. Mogą być także zastosowane kombinacje powyższych traktur, których najczęstszym przykładem jest traktura elektropneumatyczna. Do XIX w. budowano organy wyłącznie z trakturą mechaniczną, na przełomie XIX i XX w. upowszechniła się traktura pneumatyczna, a w połowie XX w. – elektryczna. Obecnie znów buduje się organy z trakturą mechaniczną, która w całej historii budownictwa organowego okazała się najdoskonalsza, jeśli chodzi o przekazywanie intencji grającego.

6–8-chórowa mikstura! Widać wyraźnie, że nie może być tu mowy o budowie instrumentu od zera, a raczej skleceniu go z tego, co było pod ręką. Takie „dzieło” nie mogło z pewnością służyć długo ani bezawaryjnie... Dyspozycja organów jest następująca:

| Manuał I (C-a ³) | Manuał II (C-a ³) | Pedał (C-c ¹) | |
|------------------------------|-------------------------------|---------------------------|-----|
| Pryncypał | Aeolina | Subbas | 16' |
| Burdon | Gemshorn | | |
| Oktawa | Rurflet | | |
| Mixtura | 6–8 ch | | |

Inne rejestry: Manuał II do I; Tremolo man.II; Manuał II do pedału; Super man.II do I; Super man.II; Super man.I; Sub man.II do I; Crescendo.

Zaślepienie rejestrów urządzeń dodatkowych i stałych kombinacji: automat pedałowy; Piano; Forte; Tutti; żaluzja manuału II; wolna kombinacja.



Ilustr. 4. Wąsosze – prospekt organowy, wygląd na rok 2022

fot. ze zbiorów autora

Zakończenie

W polskich archiwach diecezjalnych nadal jest sporo dokumentów, które w niewystarczającym stopniu zostały zbadane przez naukowców, w tym organologów. Zaliczają się do nich zwłaszcza archiwalia wytworzone po II wojnie światowej. Po części jest to skutek utrudnionego do nich dostępu, wiele bowiem archiwów uzależnia go od każdorazowej indywidualnej zgody biskupa ordynariusza bądź nie udostępnia ich wcale, tłumacząc się ich nieuporządkowaniem. Jednak te, do których udało się dotrzeć, jak wykorzystane w niniejszym artykule archiwalia diecezji włocławskiej, nawet w przypadku tak niepozornych instrumentów w wiejskich kościołach skrywają prawdziwe bogactwo informacji, jeśli chodzi o proces projektu i budowy organów, osoby ich twórców czy też nadzorujących prace organmistrzowskie. Dzięki nim możemy zapoznać się z kosztorysami sporządzanymi przez firmy organmistrzowskie, dowiedzieć się, jak przebiegały przygotowania do budowy i w pewnym stopniu sam jej proces, wreszcie przekonać się, na co uwagę zwracała komisja dokonująca odbioru instrumentu. Mam nadzieję na kolejne podobne odkrycia w przyszłości, które wraz z informacjami z innych źródeł złożą się na kompleksowy obraz kultury organowej PRL.

Aneks

Protokół odbioru organów w Sadlnie z 5 września 1956 r.

PROTOKOŁ

odbioru nowych organów w par. Sadlno wykonanych przez Firmę Stefan Truszczyński we Włocławku.

5 września 1956 roku na polecenie Kurii Włocławskiej zebrała się Komisja Liturgiczno-muzyczna w składzie: Ks. Tadeusza Guzendy, prof. Wyższego Seminarium we Włocławku, Ks. Henryka Wieczorka, adm. par. Sędzin, Pana Antoniego Wierzbieckiego, organisty katedralnego z Włocławka. Kosztorys z dnia 3 września 1953 r. jednostronny, wystawiony przez F-mę Truszczyński nie był przedstawiony Komisji wcześniej. Szczegółowy przegląd organów wykazał następujące niezgodności z kosztorysem:

Bourdon przeniesiono do I man. i dano 16' zamiast 8' co wpływa dodatnio na brzmienie poważniejsze organów (z tym jednak, że oktawa dolna jest [realizowana akustycznie]. W miksturze dolna oktawa jest dwurzędowa zamiast 3 rz. Brak dwóch piszcz. as i cis. Nasard przełożony jest do II man. Rurplet okazał się fletem krytym i ma 8'. Cymbel 2 rzędowy zamieniono na flet 4'. Suboktaw 2-I zamieniono na superoktaw II-I. Brak automatu pedału i sygnału na kalkancistę. Pedał jest prowadzony tylko do d a nie do f. Klawisze

ped. nie są wykonane z drzewa dębowego. Do czerpaka pod miechem na kalkowanie dodano drugi. Intonacja głosów nie jest dosyć charakterystyczna [...] Rozstawienie organów mogłoby być ekonomiczniejsze przez zbliżenie szaf o 20 cm. do ścian bocznych; przez co byłoby miejsca dla 20-tu śpiewaków więcej w środku chóru przy kontuarze. Miejsce dla kalikanta dobre. Miech bardzo szczelny i precyzyjny. Powietrze miech zachowuje przez 2 min. i 10 sek. Kontuar dolny i mechanizm klawiszowy oraz wiatrownica działają bardzo precyzyjnie — opóźnienia niema[!]. W manualach super jest bez ostatnich oktaw. Ogólne brzmienie organów jest jaskrawe silne, ale nie rażące, a przy pełnym kościele pożyteczne, z biegiem czasu głos się stemperuje. Mieszki pod subbasem są gumowe, pod innymi głosami ze zwierzęcych błon (czego nie dało[!] się dokładnie stwierdzić). Mieszki te, jak również rurki z syntetyku są narażone na uszkodzenie przez myszy i nie są zabezpieczone. Komisja zwraca uwagę na materiał, z którego wykonane są rurki, wyrażając obawę co do trwałości na czas i działanie warunków atmosferycznych. Co do mechanicznych uszkodzeń, spowodowanych przez myszy — stwierdzono je w sześciu miejscach. Błędnie zaznaczono wielkości stopowe kwint na rejestrach. W miksturze przeważają stare piszczałki, ale dobrane są dobrze i są w stanie zadawalającym. Wogóle[!] materiał w organach dobry. Zalecenia Komisji: Intonację poszczególnych głosów dać charakterystyczniejszą: podobne są: gemshorn 8', flet jasny 8', rurflet 8' i flet 4' oktawbas 8' i pryncypał 8', dolna oktawa burdonu 16' i wasatbas. Jeśli intonacja byłaby zbyt kłopotliwa, to komisja godzi się na wstawienie: zamiast gemshorn 8' — gamba 8', zamiast „rurflet” 8 rurflet prawdziwy 8', zamiast flet 4' kwintadena 4'. Zciszyć[!] działanie aparatu tremolo, aby nie pukał. Braki do uzupełnienia: dostawić dwie piszczałki w miksturze. Uruchomić cis w I man. Wstawić automat pedałowyy, wstawić sygnał dla kal[i]kanta, wyrównać lepiej głos: róg nocny i miksturę, sprawdzić strojenie organów. W zakończeniu Komisja odbioru organów uznaje instrument za wykonany dobrze, nadający się w pełni do kościoła, działający bardzo sprawnie i brzmiący w tym kościele bardzo interesująco.

Kosztorys Bronisława Komorowskiego z 9 lipca 1957 r. na budowę organów w Malanowie

Włocławek, dnia 9 lipca 1957 r.

[pieczęć:]

Pracownia Organów
Bronisław Komorowski
WŁOCŁAWEK
ul. J. Marchlewskiego 41a

P.T.
Rzymsko-Katolicki Urząd Parafialny

Malanów
pow. Turek

KOSZTORYS

na budowę organów pneumatycznych o II manualach i pedale.

I. 1. Kontuar do organów o II manualach, klawiatura pedałowa od C – f 30 tonów, klawiatura manualowa od C – a 58 tonów. Szafka z drzewa dębowego.

| | | | |
|---------------------------|-------|----------------------------|----|
| I. <u>Manual 58 tonów</u> | | II. <u>Manual 70 tonów</u> | |
| 1. Pryncypał | 8 | 6. Salicet | 8 |
| 2. Bourdon | 8 | 7. Rurplet | 4 |
| 3. Gamba | 8 | 8. Pikolo | 2 |
| 4. Oktawa | 4 | <u>Pedał 30 t.</u> | |
| 5. Mixtura | 3 ch. | 9. Subbas | 16 |
| 10. Oktawbas | 8 | | |

Połączenia

1. Manual II – I
2. " I – P
3. " II – P
4. Super II – I
5. " II
6. Sub II – I
7. Super I

Przyciski

1. Automat pedał
2. Kasownik
3. Piano
4. Forte
5. Tutti
6. Kasownik
7. Dzwonek na kalikanta

2. Koszt budowy organów, a mianowicie:

Szafa do wykonanych organów, wiatrownice, miech/skóra barania/, puszczalki, wentylator, kontuar, połączenia z rurek metalowych, oraz złożenie organów na miejscu wynosi:
zł. 180.000.-

/Słownie: Złoty sto osiemdziesiąt tysięcy./

II. Po zakończeniu budowy organów nastąpi komisyjny odbiór w terminie nie przekraczającym 14 dni.

III. Termin zakończenia prac – miesiąc wrzesień 1957 r.

IV. Po przyjęciu niniejszej oferty Parafia wpłaci zaliczkę wg przyjętych zasad i osobistego porozumienia się.

Resztująca należność zostanie wypłacona po zakończeniu prac.

Niniejszym podaje się do wiadomości, że powyższe organy zostaną wykonane solidnie i sumiennie.

Do budowy organów użyje się najlepszych materiałów i zaprowadzi się najnowszą konstrukcję, jaka się w budownictwie organów dobrą okazała.

Za dobroć materiału i jaknajlepsze[!] wykonanie firma udziela gwarancji na lat dziesięć.-

[pieczęć jw. i podpis:] Komorowski

[odręczny dopisek:] Kuria Diecezjalna

powyższy kosztorys zatwierdza

Włocławek, 27.VIII.57. [podpis nieczytelny]

Protokół odbioru organów w Malanowie z 30 kwietnia 1958 r.**P r o t o k o ł**

odbioru organów w Rz.-kat. par. Malanów.

Komisja: Przewodniczący Ks. Prof. Tadeusz Guzenda z Włocławka

Członkowie: Ks. Prob. Henryk Wieczorek z Lipna
P. Antoni Wierzbicki z Włocławka

W dniu 30 kwietnia 1958 r. Komisja stwierdziła wywiązanie się firmy B. Komorowski z Włocławka z podjętego zadania. Chwalebnie dodano II manual za cenę dopłaty 5000 zł. Terminy budowy i spłaty dostawy przesunięto za obopólną zgodą.

Motor działa sprawnie i cicho ustawiony szczęśliwie za chórem [n]ad kruchtą. Brak zabezpieczenia motoru przed spalaniem z winy parafialnych instalatorów.

Miech wielki skrzyniowy [w rzeczywistości pływakowy] szczelny, trzyma powietrze w organach 32 sekund.

Obciążenie cegłami jest szczęśliwie zakryte dyktą i jest niedostępne dla kalkanistów. Podawacz zapasowy na jedną nogę, wygodny. Kontuar wykonany z solidnością właściwą firmie znanej z dawna z tej pracy. Szafa organowa solidna ułatwiająca wszędzie dostęp zarówno do piszczałek, jak i pod spód. Pod jedną nogą szafy należy wstawić drewnianą podstawkę solidniejszą. Front wykonany z piszczałek dobrze dobranych z pryncypału i oktawy. Piszczalki wstawione przejrzyste, wszystkie nowe, wykonane z dobrego materiału, precyzyjnie. Piszczalki burdonu wykonane z drzewa aż do bardzo malutkich. Mieszki wykonane z błony jelitowej, większe z nagumowanego materiału[!]. Cała mechanika działa sprawnie, trzy drobne usterki poprawiono na poczekaniu. Brak zabezpieczenia przed myszami, ale firma gwarantuje na 10 lat, że myszy tej wyprawy nie zjedzą, bo jest trująca. Strój organów zgodny z kamertonem. Intonacja głosów bardzo ciekawa i pomimo niewielkiej ilości głosów organy brzmią interesująco. Głosy łagodne.

Manual I. Pryncypał 8' głęboki nie głośny. Gamba 8' łagodnie rżnięta Burdon 8' cichy bardzo charakterystyczny. Oktawa 4' pełne brzmienie. Mixtura 3 rzędy nie za ostra.

Manual II. Salicet 8' cichy jak aeolina. Rurplet 4' najpiękniejszy z wyraźną kwintą. Pikolo 2' doprowadzony szczęśliwie aż do 12-go tonu ponad najwyższą oktawę⁹⁴. Pedal Subbas 16' cichy, głęboki Oktawbas 8' lekko rżnięty. Połączenia w ilości wszystkich siedmiu działają bez zarzutu. Organy wypełniają swym głosem dobrze cały kościół i brzmią w zespołach: P.F. i Tutti bardzo okazale. Firmie należy się pełne uznanie za solidne i fachowe wywiązanie się z powierzonego zadania.

⁹⁴ Organy wyposażone są w tzw. pełny super manualu II, czyli wszystkie głosy mają o dwanaście piszczałek więcej, niż wynikałoby to z zakresu klawiatury. Zastanawiające jest wspomnienie przedłużenia akurat tego tylko jednego głosu. Możliwe, że budowniczy uznał, iż ze względu na wysoki stopaź głosu bezcelowe jest jego przedłużanie, jednak uczynił to na żądanie komisji.

Protokół odbioru organów w Skulsku z 20 września 1963 r.

Protokół odbioru organów w parafii rzym.-kat.
w S K U L S K U.

Organy 12 głosowe, systemu pneumatycznego zbudowała firma Bronisława Komorowskiego z Włocławka. Protokół dotyczy technicznej strony[!]. Odbioru dokonali członkowie Diec. Kom. Muzyki Kościelnej: Ks. Franciszek Olczyk, przewodniczący, Ks. Prof. T. Guzenda, Ks. Prob. S. Opałko i p. Ant. Wierzbicki, organista katedralny z Włocławka. Według oceny Komisji stwierdza się, co następuje: Kontuar z dębu masywu w rysunku prostym, ale solidnie wykonany. Szafa również z masywu dębu uzupełniona twardą płytą pilśniową. Wiatrownice i piszczałki wykonane z drewna sosnowego oraz kanały, wykonane czysto. Układ głosów dostępny. Piszczałki metalowe nowe, bez okaleczeń. Układ frontowy organów harmonizuje z wnętrzem kościoła. Piszczałki drewniane są impregnowane. Wszystkie głosy pojedynczo[!] zostały sprawdzone i odpowiadają swemu brzmieniu. Strój jest dobry. Pedał nowoczesny działa dobrze. Wszystkie przyciski i połączenia włączają i wyłączają prawidłowo. Klawiatury rozmiarów normalnych, wyrównane, miętko pracujące, odległość klawiszów właściwa. Miech o jednym podawaczu oklejony skórą barania, trzyma powietrze 33 sekundy. Motor nie grzeje się, ale wentylator zbyt hałaśliwy. Brzmienie całych organów dobre, siła głosu wystarczająca w stosunku[!] do kościoła. Głosy charakterystyczne. Połączenia głosu dają ciekawą barwę. Komisja zaleca: 1. Złagodzić pracę tremolo. 2. Uszczelnić kanał do wiatrownicy. 3. Dla bezpieczeństwa organów i kościoła, należy jaknajprędzej[!] wyłączyć przewody świetlne dotykające organów, przeprowadzając je inną drogą do użytku na chórze. Obecny stan grozi niebezpieczeństwem pożaru. Komisja stwierdza, że organy jak wyżej wykonane są do przyjęcia przez komisję i parafię.

Bibliografia

Materiały archiwalne

Archiwum Diecezjalne we Włocławku

Akta parafii św. Mikołaja w Kaliszu

Akta parafii Kleczew.

Archiwum kurii diecezjalnej we Włocławku

Akta parafii Malanów

Akta parafii Sadlno

Akta parafii Skulsk

Akta parafii Wąsosze

Akta parafii Wyszyna

Akta parafii Zaduszniki.

Archiwum firmy organmistrzowskiej Kamińskich w Warszawie

Teczka 1933

Teczka *Rachunki* 1949.

Archiwum po firmie organmistrzowskiej Tadeusza Rajkowskiego we Włocławku

Teczka *Tradycja*.

Narodowy Instytut Dziedzictwa w Warszawie

Wypisy z ankiet dotyczących organów w miejscowościach: Kościelec Kolski, Kretków, Lisków.

Opracowania

- Dębe (Kościół Zwiastowania NMP), <https://musicamsacram.pl/instrumenty/3906-debe-kosciol-zwiastowania-nmp> (dostęp: 10.3.2021).
- Król S., *Struktura brzmienia organów firmy Stefana Truszczyńskiego zbudowanych w latach 1935–1965*, Lublin 1989 (praca magisterska KUL).
- Kukla J., *Drogi i bezdroża polskiego budownictwa organowego u progu XXI wieku* [w:] *Polska muzyka organowa na przełomie wieków. Podsumowania i prognozy*, pod red. M. Szoki, Akademia Muzyczna im. Fryderyka Chopina w Warszawie, Warszawa 2001, s. 25–34.
- Kulczycki K., *Organy w kościołach Księży Pallotynów w Polsce – badania historyczno-instrumentoznawcze*, Lublin 1989 (praca magisterska KUL).
- Lipa P., *Działalność organmistrza Józefa Buły* [w:] *Organy i ludzie. Młoda organologia polska*, pod red. M. Trzaskalik-Wyrwy, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina, Warszawa 2015, s. 129–150.
- Lipa P., *Niezabytkowe organy na terenie województwa świętokrzyskiego* [w:] *Organy i ludzie II. Katalogi, opracowania, refleksje*, pod red. M. Trzaskalik-Wyrwy, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina, Warszawa 2020, s. 261–340.
- Łyjak W.Z., *Organy na Mazowszu w diecezji płockiej od 1818 do 1925 roku*, Towarzystwo Naukowe Płockie, Płock 2008.
- Łyjak W.Z., *Organy w Małym Płocku* [w:] *Dzieje parafii i kościoła pw. Znalezienia Krzyża Świętego w Małym Płocku*, pod red. M. Przytockiej, Wydawnictwo Spes, Mały Płock 2013, s. 231–234.
- Pasternak P., *Przyczynki do historii budownictwa organowego w PRL* [w:] *W kręgu kultury PRL. Muzyka: rodzaje i style*, pod red. K. Bittner i D. Skotarczak, Oddział Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu, Instytut Historii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2017, s. 163–176.
- Pasternak P., *Tadeusz Rajkowski. Działalność organmistrzowska*, Diecezjalny Instytut Muzyki Kościelnej, Opole 2021.
- Pyrzyński M., *Organy w powiecie mławskim po 1945 roku* [w:] *Organy i ludzie II. Katalogi, opracowania, refleksje*, pod red. M. Trzaskalik-Wyrwy, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina, Warszawa 2020, s. 341–362.
- Śmierciak J. OFM, *Organy w kościołach bernardyńskich na terenie Polski. Studium historyczno-instrumentoznawcze*, Lublin 2008 (praca doktorska KUL).
- Trzaskalik-Wyrwa M., *Badania organologiczne wczoraj i dziś. Problematyka* [w:] *Organy i ludzie. Młoda organologia polska*, pod red. tejże, Uniwersytet Muzyczny Fryderyka Chopina, Warszawa 2015, s. 11–35.
- Wyszukiwarka cmentarna, <https://www.poznan.pl/mim/necropolis/search.html> (dostęp: 3.12.2025).
- Zmarł ks. Henryk Wieczorek, <https://sieradz.com.pl/wiadomosci/sieradz/1049,zmarl-ks-henryk-wieczorek.html> (dostęp: 20.2.2012).
- Żak G., *Organy w kościołach diecezji drohiczyńskiej (Studium historyczno-instrumentoznawcze)*, Lublin 2011 (praca doktorska KUL).

Paweł Pasternak

Kilka historii budowy organów w czasach PRL we wschodniej Wielkopolsce na podstawie archiwaliów diecezji włocławskiej

Streszczenie

W artykule przedstawiono historie powstania organów w miejscowościach: Sadlno (budowniczy: Stefan Truszczyński, 1956 r.), Malanów (Bronisław Komorowski, 1958 r.), Kleczew (Fryderyk Szwarz, 1959 r.), Skulsk (Bronisław Komorowski, 1963 r.), Wyszyna (Franciszek Początek, 1958 r.), Wąsosze (Franciszek Początek, 1962 r.). Odtworzono je na podstawie akt zachowanych w Archiwum Diecezjalnym oraz archiwum kurii diecezjalnej we Włocławku.

Słowa kluczowe: archiwum, organy, budownictwo organowe, organmistrz, diecezja włocławska

Paweł Pasternak

Several Stories on the Construction of Pipe Organs in the Period of the Polish People's Republic in Eastern Greater Poland, Based on the Archival Materials of the Włocławek Diocese

Abstract

The article presents the stories of pipe organs in the following towns: Sadlno (builder: Stefan Truszczyński, 1956), Malanów (Bronisław Komorowski, 1958), Kleczew (Fryderyk Szwarz, 1959), Skulsk (Bronisław Komorowski, 1963), Wyszyna (Franciszek Początek, 1958), and Wąsosze (Franciszek Początek, 1962). The stories were recreated based on the files kept in the Diocesan Archive and in the archive of the Włocławek Diocesan Curia.

Keywords: archive, pipe organs, pipe organ building, organ builder, Włocławek diocese